

(Corriere dello Sport - R.Maida) To była niedziela lekkiej pracy dla Romy, na tyle, że Szczęsny umieścił w mediach społecznościowych zdjęcie z basenu w towarzystwie Manolasa, Florenziego i Paredesa.

Do szatni, po bardzo napiętych tygodniach, wrócił pozytywny duch dzięki podwójnej wygranej z Interem i Napoli, które przywróciły drużynie drugie miejsce. Teraz celem jest jednak Europa: w czwartek na Olimpico zawita Austria Wiedeń, rywal do pokonania, aby zbliżyć się do awansu do 1/16 finału Ligi Europy. Niestety, są pewne problemy fizyczne: Bruno Peresa już z zeszłego tygodnia i Perottiego z San Paolo, którzy mają bóle mięśniowe, które klub zamierza ocenić dziś poprzez badania. W przypadku obydwu sztab medyczny obawia się urazów mięśniowych, być może małych, a decydującą odpowiedź, aby podjąć diagnozę, dadzą prześwietlenia. W każdym razie obydwaj opuszczą mecz w środku tygodnia. Mniej poważne problemy dopadły Nainggolana i Juana Jesusa, którzy zeszli w sobotę poszkodowani, ale ogółem są dostępni. Po znakiem zapytania zostaje z kolei Strootman, który wczoraj trenował indywidualnie z powodu bólu pleców, który uniemożliwił mu grę w Neapolu.

Na czwartek Spalletti ma w głowie wiele nowości w składzie: pewne jest wejście Tottiego, który nie zagrał z Interem i Napoli i pucharowego bramkarza, Alissona. Przestrzeń będą też mieli Emerson, który odsiedział dwie kolejki zawieszenia, El Shaarawy, Iturbe i prawdopodobnie Gerson.

Autor: abruzzo